

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 221)
z dnia 24 maja 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 221)

24 maja 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Polaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności – dwa lata później. Wyjątkowy instrument leżący u podstaw zielonej i cyfrowej transformacji UE (COM(2023) 99 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

II. informację na temat uruchomienia środków z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Jarosińska-Jedynak** sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Beata Błasiak-Nowak** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Maciej Sytek** prezes Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Koninie, pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej, **Anna Jedynak** wicemarszałek województwa śląskiego wraz ze współpracownikiem, **Zbigniew Ziemia** wicemarszałek województwa łódzkiego wraz ze współpracownikiem, **Łukasz Kasprzak** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Tomasz Jaroszyński** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dzień dobry. Witam wszystkich bardzo serdecznie. Proszę o zajęcie miejsc, rozpoczynamy posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum dzisiejszego posiedzenia. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów wraz z towarzyszącymi im osobami. Witam wszystkich przedstawicieli urzędów marszałkowskich, marszałków wraz z osobami towarzyszącymi.

Dzisiejszy porządek dzienny rozszerzymy o punkt dotyczący dokumentu o sygnaturze COM(2023) 99. Punkt ten został przeniesiony z poprzedniego posiedzenia Komisji w dniu dzisiejszym. Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Czy są inne uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Teraz rozpatrzmy punkt z poprzedniego posiedzenia Komisji, czyli w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności – dwa lata później. Wyjątkowy instrument leżący u podstaw zielonej i cyfrowej transformacji UE (COM(2023) 99 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego

stanowisko rządu. Rząd reprezentuje w tym punkcie pani minister Małgorzata Jarosińska-Jedynak, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, 21 lutego br. Komisja Europejska opublikowała komunikat, który podsumowuje 2 lata działalności Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększenia Odporności. Ten dokument ma charakter sprawozdawczy, nie niesie ze sobą skutków o charakterze legislacyjnym. Oprócz przeglądu stanu wdrażania instrumentu w omawianym okresie przedstawia też kolejne działania mające na celu wspieranie dalszego skutecznego wdrażania Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększenia Odporności. Ponadto zawiera dwa załączniki, które odnoszą się do metodyki przeprowadzania oceny przez Komisję Europejską. Załącznik nr 1 dotyczy oceny, czy dany kamień milowy lub wskaźnik spełnia postawione wymagania ich wypełnienia, i załącznik nr 2 określający metodykę, która będzie stosowana przez Komisję Europejską w przypadku konieczności zawieszenia płatności. Z punktu widzenia państwa członkowskiego możliwość zapoznania się z metodykami stosowanymi przez Komisję Europejską w trakcie oceny stopnia wypełnienia kamieni milowych i wskaźników ułatwi współdziałanie pomiędzy państwem członkowskim a Komisją Europejską na etapie przekazania do oceny pierwszego wniosku o płatność Polski w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Niemniej jednak nadal widzimy potrzebę zwiększenia przejrzystości metodologii zarówno oceny wypełnienia kamieni milowych, jak i oceny Komisji odnośnie do zawieszenia części płatności. Nieznaczne odstępstwo od wartości docelowej wskaźnika w naszej ocenie nie powinno wpływać w znaczący sposób na wielkość, na kwotę tej płatności.

Zgodnie z projektem stanowiska rządu przyjętym w trybie obiegowym podczas Komitetu do Spraw Europejskich 13 kwietnia br. rząd RP przyjmuje do wiadomości treść komunikatu Komisji Europejskiej zgodnie z załącznikiem, który został przekazany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani minister za przedstawione stanowisko.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jarosław Wałęsa. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rząd popiera decyzję Komisji Europejskiej, więc w zasadzie mógłbym na tym zakończyć, ale zanim to zrobię, to chciałbym zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Chciałem pochwalić stanowisko rządu. Jedną z kwestii, które zostały poruszone przez rząd polski, było zwrócenie uwagi na utrudnienia w realizacji KPO, a między innymi konieczność stosowania zasady pomocy publicznej oraz niekwalifikowalność podatku VAT, który musi być poniesiony jako wkład własny przez ostatecznych odbiorców wsparcia. Wydaje mi się, że dobrze, że na to zwracamy uwagę i rzeczywiście takie elementy należałoby wyjaśnić.

Kolejną rzeczą, za którą można pochwalić rząd, jest to, że te wszystkie elementy, na które zwraca uwagę Komisja Europejska, powinny być bardziej elastyczne i powinny pozwalać państwom członkowskim na szybsze dokonywanie zmian w poszczególnych programach. Ale jeśli chodzi o samo stanowisko rządu, to z jednej strony mamy poparcie rządu do załącznika nr 1 i w metodyce zaproponowanej w pkt 2 również możemy zauważyć, że ten załącznik potwierdza stanowisko Polski i polskie doświadczenia. Dalej czytamy, że wprowadzenie metodyki, którą posługuje się Komisja Europejska, przeprowadzając tę ocenę, wydaje się, że zapewni przejrzystość i równe traktowanie państw członkowskich, czyli z jednej strony mamy stanowisko rządu, ale następnie w kolejnym akapicie czytamy, że państwa członkowskie muszą wiedzieć, jakie są kary za niespełnienie kamieni milowych i muszą mieć pewność, że mają proporcjonalny charakter. Ja tego do końca nie rozumiem. Może pani minister mogłaby to wyjaśnić. Bo z jednej strony rząd zgadza się, że te oceny Komisji Europejskiej zapewniają przejrzystość, a z drugiej strony

oczekuje dodatkowych wyjaśnień. Ale to tak z ciekawości chciałbym wiedzieć, dlaczego jest taka pewna nieścisłość.

Jak rozumiem, rząd polski będzie prosił, żeby te kwestie były poruszane przy kolejnym spotkaniu. Jak podejrzewam, inne kraje członkowskie również zwracały uwagę na wyjaśnienia, które chciałyby uzyskać od Komisji Europejskiej dotyczące tych punktów. Chciałbym też wiedzieć, ile państw członkowskich wyraziło również takie zainteresowanie czy takie nieścisłości.

Jest jeszcze jedna rzecz, za którą nie pochwaliłem polskiego rządu. To tak na zakończenie. Wiem, że to może nie jest normalna rzecz, żeby przedstawiciel opozycji chwalił rząd, ale jeszcze jedną rzeczą, na którą rząd polski zwraca uwagę, jest to, że ten komunikat pomija kwestię wpływu RRF na zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego w UE. Wydaje mi się, że w kontekście wojny na Ukrainie ważne jest, żebyśmy poruszali takie kwestie i cieszę się, że przedstawiciele zwrócili na to uwagę.

Niemniej jednak chciałbym usłyszeć dodatkowe informacje dotyczące tych wątpliwości, na które zwróciłem uwagę wcześniej. To powiedziawszy, popieramy stanowisko rządu. To jest, co prawda, jedynie komunikat informacyjny, który nie ma bezpośrednio wpływu i nie wywołuje skutków społecznych, gospodarczych czy finansowych, ale wiadomo, że działania, do których nawiązuje, mogą mieć wpływ na działania poszczególnych krajów członkowskich. Tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi sprawozdawcy.

Pan poseł tym samym rozpoczął już dyskusję w tym punkcie nad przedstawionym stanowiskiem rządu. Czy ktoś chce zabrać głos? Pan poseł Nowak, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, pani minister, cieszymy się z tego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. On był wypracowywany w dużej mierze przez samorządy, przez regiony...

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Przepraszam bardzo, ale to chyba jeszcze nie ten punkt, nie ta Komisja.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

To w drugim punkcie. To jeszcze jest z poprzedniej Komisji.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

A, to przepraszam, to jeszcze do poprzedniej Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

W tym punkcie, odnośnie do COM(2023) 99. Nie ma chętnych. Pani minister, były pytania od pana posła sprawozdawcy.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, ten dokument, komunikat Komisji, ma charakter trochę sprawozdawczy. Państwa członkowskie po raz pierwszy zobaczyły, w jaki sposób Komisja Europejska będzie weryfikować osiągnięcie kamieni milowych. To jest po raz pierwszy przedstawiony dokument, zasady oceny kamieni milowych i zasady postępowania w przypadku nieosiągnięcia poszczególnych wartości kamieni milowych. Są pewne zasady. Nie są one doskonałe, jak wiemy. Zgłaszamy swoją wątpliwość w kontekście przejrzystości, ponieważ jeszcze nie do końca wiadomo, w jaki sposób będą wyliczane te kwestie obniżenia środków w przypadku nieosiągnięcia poszczególnych wartości. Zgłaszamy tu więc wątpliwość.

Natomiast cieszymy się, że w ogóle zostało coś przedstawione przez przedstawicieli Komisji Europejskiej, bo do tej pory nie było żadnych zasad. Widzimy, że ten stopień uznaniowości przewija się tutaj w kwestii właśnie oceny danego kamienia milowego. Chcemy więc wyjaśnić te wątpliwości. Nie wiemy, ile państw członkowskich przedstawia takie stanowisko jak Polska w kontekście braku tej stuprocentowej przejrzystości i informacji na temat weryfikacji poszczególnych kamieni milowych, ponieważ w tej chwili pojawia się ten komunikat, w tej chwili przekazujemy stanowisko rządu. Poszczególne państwa również przedstawiają swoje stanowiska, więc na ten moment nie wiemy, nato-

miast z rozmów bilateralnych wiemy, że będą państwa członkowskie, które będą podnosić te kwestie, że nie do końca te zasady są w pełni zrozumiałe i przejrzyste.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z bezpieczeństwem żywnościowym, to nie ten instrument. Bo Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności to jest ten instrument, który ma odbudowywać gospodarkę po COVID-zie, natomiast nie podnosi kwestii związanych z bezpieczeństwem żywnościowym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani minister.

Więcej głosów nie widzę, nie było więcej chętnych do dyskusji w tym punkcie.

Wobec tego chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu. Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2023) 99 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam pkt I dzisiejszego porządku obrad.

Przechodzimy do pkt II, czyli informacji na temat uruchomienia środków z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Poproszę o zabranie głosu panią minister Małgorzatę Jarosińską-Jedynak. To jest ten punkt, w którym pan poseł Nowak będzie chciał zabrać głos. Ale jeszcze wcześniej marszałkowie i samorządowcy.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tytułem wprowadzenia do kwestii związanych z Funduszem na Rzecz Sprawiedliwej Transformacji, po pierwsze jest to nowy fundusz, którego w perspektywie 2014–2020 nie było. Będzie wdrażany w perspektywie 2021–2027. Polska jest największym beneficjentem Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Otrzyma środki w wysokości 3 850 000 000 euro. Co do zasady te środki będą wydatkowane w formie dotacji. Podział środków został dokonany w momencie, kiedy dokonywaliśmy podziału alokacji na poszczególne programy regionalne. Całością środków – 3 850 000 000 euro – zarządzać będą poszczególne zarządy marszałkowskie.

Środki Funduszu Sprawiedliwej Transformacji mają dwa źródła finansowania i od tych dwóch źródeł finansowania uzależniony jest też termin realizacji poszczególnych alokacji. Środki pochodzą z wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027 i są rozliczane zgodnie z zasadą n+2, jak dla funduszy strukturalnych, Funduszu Spójności, polityki spójności do roku 2029. Ale również są to środki instrumentu Next Generation EU, które są rozliczane zgodnie z zasadą n+3 do roku 2026. W przeważającej części, bo 2 mld 163 prawie mln euro to są środki, które pochodzą z instrumentu Next Generation EU, którego rozliczenie musi nastąpić do roku 2026.

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej w ostatnim czasie też przekazało informację do poszczególnych marszałków województw w kwestii dotyczącej przekazania łącznie 321 781 000 euro, czyli prawie 1,5 mld zł środków z budżetu państwa, które będą przeznaczone na uzupełnienie wkładu własnego do projektów realizowanych w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, tak aby odciążać jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe. Są to środki z budżetu państwa, które uzupełnią dodatkowo wkłady poszczególnych województw w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Wszystkie programy regionalne, które wdrażają Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, czyli śląski, dolnośląski, wielkopolski, małopolski i łódzki, zostały w grudniu 2022 r. zaakceptowane przez Komisję Europejską. Każda z instytucji zarządzających, czyli urzędy marszałkowskie, opracowała już szczegółowy opis priorytetów, przygotowały odpowiednie kryteria wyboru projektów przyjmowane przez właściwy dla danego programu komitet monitorujący, choć jeszcze nie w pełnym zakresie obejmujący Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Też apel z mojej strony o to, aby jak najszybciej te kryteria wyboru projektów zostały przyjęte, aby można było te środki jak najszybciej wdrażać w gospodarkę.

Z informacji, które pozyskaliśmy z instytucji zarządzających, wynika, że na dzień 16 maja ogłoszone zostały cztery nabory w ramach działań współfinansowanych z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji na łączną kwotę ponad 800 mln zł. Do końca 2023 r.

zaplanowano ogłoszenie kolejnych 58 naborów na łączną kwotę 5 849 000 000 zł. Instytucje, które zarządzają programami, czyli urzędy marszałkowskie, ale również inne instytucje, które są elementem wdrażania Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, już zaczynają swoją pracę, aczkolwiek widzimy, że sporo pracy przed nami, a tak jak powiedziałam, środki z instrumentu Next Generation EU muszą być wdrożone do 2026 r. Myślę, że więcej informacji usłyszymy od poszczególnych marszałków, bo są dzisiaj z nami na sali, więc ja wprowadzeniem na razie dziękuję. Jesteśmy oczywiście do dyspozycji, ale też muszę się głosem podzielić z marszałkami.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani minister.

Tak właśnie mamy zaplanowane, że po wystąpieniu pani minister głos zabiorą państwo marszałkowie, którzy są zaproszeni na dzisiejszą uroczystość... przepraszam, na dzisiejszą Komisję. Przeżyczenie. Dlatego proponuję, abyśmy rozpoczęli dyskusję i przedstawienia... Nie było tematu, proszę już nie dyskutować. Chyba że jest jakaś pani Joanna, to możemy życzenia złożyć, bo to dzisiaj solenizantka.

Rozpocniemy od największego beneficjenta, czyli województwa śląskiego. Bardzo proszę panią marszałek...

Wicemarszałek województwa śląskiego Anna Jedynak:

Tak, jestem.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Proszę panią marszałek z województwa śląskiego o zabranie głosu. W dalszej kolejności będą marszałkowie łódzkiego, dolnośląskiego i wielkopolskiego.

Wicemarszałek województwa śląskiego Anna Jedynak:

Dzień dobry państwu. Wprawdzie nie mam na imię Joanna, ale Anna, więc generalnie dzisiaj też jakieś święto.

Jestem przedstawicielem województwa śląskiego. Jesteśmy największym beneficjentem Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Właśnie w tej wartości, w której musimy certyfikować środki, czyli ponad 2 mld euro, to jest województwo śląskie. Przygotowaliśmy się do tego bardzo skrupulatnie. Mamy za sobą ogłoszone dwa konkursy na ponad 100 mln euro. Oczywiście wiemy, że to jest tylko część środków. Zaplanowanych jest kolejnych kilkanaście konkursów do końca roku, żeby około połowy środków, czyli około 1 mld euro, rozplanować w konkursach do końca roku 2023 i na pierwszy kwartał 2024 r.

Jeśli chodzi o kwestie kryteriów, bo pani minister wspomniała, że nie wszystkie są znane. Oczywiście one są przyjmowane po kolei. Za nami są już dwa komitety monitorujące, przed nami kolejny trzeci i we wrześniu kolejny, gdzie po kolei przygotowujemy się do kryteriów, ponieważ zastosowaliśmy metodę przygotowania kryteriów, oprócz tych podstawowych oczywiście – konsultacji z ministerstwem i Komisją Europejską – tworzymy także grupy robocze, które konsultują z nami te kryteria.

Natomiast konkursy, które są dość istotne i które są już za nami w ogłoszeniu, to są konkursy dedykowane dla dużych przedsiębiorstw, bo wiemy, że te projekty są ciężkie do przygotowania i one już zostały ogłoszone. Nawet dzisiaj podjęliśmy decyzję o przesunięciu terminu naboru jeszcze do połowy czerwca, żeby pozwolić przedsiębiorcom przygotować się do realizacji tych projektów. Mamy taką informację, że są gotowi. Mamy ogłoszony konkurs na OZE z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, szykujemy się do kolejnych też związanych ze wsparciem przedsiębiorców w tej części związanych ze społecznością lokalną.

Jeśli chodzi o kwestię problematyczną, sygnalizowaliśmy kilka kwestii związanych z terminowością. Pani minister wspomniała, i państwo też o tym wiedzą, że Fundusz Sprawiedliwej Transformacji jest finansowany niejako z dwóch źródeł – z Next Generation EU, którego zasady finansowania i wydatkowania są niezwykle restrykcyjne, musimy prawie 60% środków certyfikować w roku 2026. Sygnalizowaliśmy to także z regionami. Tu muszę też podziękować panu ministrowi, pani minister za to wsparcie dla naszych regionów, ponieważ ostatnio zostało wystosowane pismo do Komisji, do pana komisarza, do pana przewodniczącego, związane z wnioskiem o przesunięcie

terminu certyfikacji tych środków związanych z tą pierwszą transzą, czyli z tymi blisko 60% wydatkowanych środków. Na razie z takich roboczych informacji i spotkań niestety dostaliśmy odpowiedź odmowną, że nie ma możliwości przesunięcia kwestii wydatkowania tych środków. Oczywiście będziemy o to składać wnioski. Nie mówię, że walczyć, ale z uwagi na to, że dzisiejsza perspektywa, która już trwa, jest to trzeci rok wdrażania perspektywy, przygotowania jej, czyli mamy rok 2023, a większość regionów ogłasza konkursy, zaczyna teraz w czerwcu, w maju, ma to w planach, to myślę, że te środki są, co też sygnalizujemy my jako samorząd wojewódzki, także rząd, zagrożone, jeśli projekty mają być we właściwy sposób przygotowane.

Wnioskowaliśmy także o kwestię dodatkową związaną z możliwością zwiększenia wkładu własnego do projektów związanych z Funduszem Sprawiedliwej Transformacji do 100%. Na dzień dzisiejszy nie mam informacji. Rzeczywiście w kontrakcie programowym ze strony rządowej otrzymaliśmy ponad 130 mln zł propozycji pokrycia wkładu własnego. Oczywiście to nie jest wystarczające, więc to jest rozplanowywane na poszczególne projekty. Te typy projektów są niezwykle skomplikowane i dedykowane do transformacji, więc wiemy, że podniesienie wkładu własnego, zwłaszcza ze strony budżetu państwa, jest niezwykle istotne.

Został złożony też wniosek w sprawie możliwości przygotowania certyfikacji tych środków na poziomie FST czy zmiany niejako nie w 100% montażu finansowego, tylko samego FST do certyfikacji, żeby wesprzeć oczekiwania Komisji Europejskiej w zakresie certyfikacji środków do roku 2026. Tutaj nie wiem, czy strona rządowa otrzymała jakąś odpowiedź, ale na to czekamy, bo jeśli nie zostaną przesunięte terminy kontraktacji i certyfikacji środków, to na pewno na poziomie krajowym, ale nie tylko, bo z tego co wiem, to takie wnioski są wystosowywane nie tylko z kraju członkowskiego – Polski – ale także z innych stron, jeśli chodzi o beneficjentów tego funduszu.

Natomiast jako samorząd przygotowujemy się też pod kątem operacyjnym, bo mamy jako jedyny projekt w Polsce system identyfikacji i inwentaryzacji terenów poprzemysłowych i pogórnicych. Jesteśmy już na trzecim etapie projektu. Mamy udostępnioną platformę informacyjną na terenie województwa śląskiego, jakie mamy tereny, żeby można było przeprowadzić we właściwy sposób transformację i realizację projektów na tych terenach. Ten projekt także jest kontynuowany, więc mamy nadzieję, że to usprawni wdrażanie tych projektów i pomoże też samorządom lokalnym, ponieważ duża część środków jest dedykowana na dekontaminację, na oczyszczanie tych terenów. Jest tam informacja, jakie tereny wymagają jakich inwestycji. Taką sygnalizacją, którą też podnosiłam na podkomisji, jak się widzieliśmy, była też strona samorządowa i spółki restrukturyzacji kopalń, była kwestia przekazywania terenów samorządom. A jeśli już nawet takie przekazywanie terenów nastąpiło lub będzie następowało, to były sygnały ze strony naszych samorządów lokalnych i województwa śląskiego, bo dzisiaj ja reprezentuję te samorzady, jakości tych terenów, a także dosłownie wartości tych terenów. To też było podnoszone, że ta dyskusja jest cały czas niezwykle trudna, mimo że mówimy o tym już niestety parę lat, przygotowując się do tego programu.

Stąd też z takich postulatów ponowiłabym dzisiaj na Komisji prośbę o ponowne wystąpienie, chyba że ta odpowiedź była pod kątem przesunięcia certyfikacji, chociaż wiemy, że to jest niezwykle trudne. Myślę, że jako strona rządowa i strona członkowska powinniśmy to sygnalizować, pokazując, że jesteśmy gotowi na realizację tych projektów, pokazując, w jaki sposób mamy nie tylko ogłoszone konkursy, ale także przygotowane projekty. Te konkursy niebawem się będą kończyć w województwie śląskim, a także w innych województwach moich kolegów, którzy tu są i pewnie o tym powiedzą, że strona rządowa jest przygotowana, strona polska i samorządowa także. Natomiast potrzebujemy pomocy w przesunięciu tych terminów, a także ewentualnie w możliwości dokapitalizowania tych projektów po stronie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji do wyższego poziomu niż 85%, pomimo że oczywiście o tym pamiętamy, i to też było w kontrakcie, dostaliśmy propozycje strony rządowej dokapitalizowania tych projektów z budżetu państwa. Tak że to na początek informacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani marszałek Annie Jedynak.

Teraz poproszę o zabranie głosu, tak jak zapowiedziałem, marszałka województwa łódzkiego, pana Zbigniewa Ziembę.

Wicemarszałek województwa łódzkiego Zbigniew Ziemba:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister, szanowni państwo, oczywiście do informacji, którą przedstawiła pani minister, uwag nie wnosimy, natomiast krótko wprowadzając w temat, oczywiście jeśli chodzi o kryteria, to w dniu dzisiejszym miało miejsce spotkanie komitetu monitorującego i przyjęliśmy część kryteriów. Kolejny termin mamy wyznaczony na dzień 22 czerwca i to będzie również chwila, kiedy będziemy przyjmowali kolejne kryteria. Pozostanie nam jeszcze trzeci pakiet, który też jest przed nami i nad którym pracujemy. Podobnie jak powiedziała pani marszałek województwa śląskiego, terminy, to jest ta kwestia, która również jest naszą troską i intencjonalnie z pewnością nasz region będzie miał bardzo podobne oczekiwania.

Ale ja poproszę też panią dyrektor Monikę Olszewską, która jest ze mną dzisiaj i która na co dzień zajmuje się i koordynuje departamenty Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Bardzo proszę panią dyrektor o zabranie głosu.

Dyrektor Departamentu Funduszu Sprawiedliwej Transformacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego Monika Olszewska:

Dziękuję bardzo. Witam państwa. Panie przewodniczący, Wysoka Rado, podobnie jak pani marszałek województwa śląskiego my jako województwo łódzkie i podejrzewam, że pozostali moi rozmówcy, którzy będą przemawiać po mnie, borykamy się z tym samym problemem. Największym problemem jest okres 2026 i czas scertyfikowania tych wydatków. To nie znaczy, że my do końca 2026 r. mamy zrealizować te projekty. Mamy je rozliczyć i te wydatki muszą być zaakceptowane przez Komisję Europejską. To jest na wielu poziomach i na wielu płaszczyznach bardzo problematyczne, bo zarówno z punktu widzenia nas jako urzędników, którzy organizujemy konkursy, musimy to przeprowadzić dobrze, sprawnie, ale też po stronie potencjalnych wnioskodawców, którzy, patrząc na czas, jaki jest na zrealizowanie inwestycji, niejednokrotnie wielomilionowych, inwestycji budowlanych, wiemy, jak bardzo wojna w Ukrainie zachwiała rynkiem budowlanym i myślę, że potencjalni wnioskodawcy mogą się dwa razy zastanowić, zanim będą składać wnioski o dofinansowanie z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Dlatego ten czas na scertyfikowanie wydatków jest dla nas bardzo, bardzo ważnym problemem. Podobnie jak województwo śląskie staraliśmy się o finansowanie w stu procentach z FST. Jest to jedno z rozwiązań.

Drugim jest wydłużenie terminu scertyfikowania tych wydatków. Niemniej na ten moment też na roboczo wiemy, że mamy problemy z uzyskaniem takiej zgody z Komisji Europejskiej. Wiemy również, że nie tylko z Polski były kierowane pisma do pani Ursuli von der Leyen z prośbą o zmianę sposobu rozliczania Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Takie pismo podpisywane było przez przedstawicieli innych regionów górniczych z terenu UE. Liczymy na pomoc rządu, bo naprawdę bardzo obawiamy się o to, by te środki, które są naprawdę ogromnymi środkami... bo Polska jest największym beneficjentem Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, otrzymaliśmy 20% całej puli pieniędzy. Bardzo boimy się, że te środki mogą albo nie zostać wydatkowane, albo mogą zostać wydatkowane nie do końca prawidłowo, bo takie szybkie wydatkowanie środków, szybkie przygotowywanie projektów niestety nie sprzyja dobrej jakości inwestycji, dobrej jakości projektów i mogą też być nieprawidłowości. Oby nie.

Co to tego, co pan marszałek tu powiedział, że mieliśmy kolejne posiedzenie komitetu monitorującego, na którym przyjmowaliśmy kryteria wyboru projektów, następne, tak jak pan marszałek powiedział, w czerwcu i po wakacjach kolejne. Planujemy na najbliższe miesiące, do marca, kilkanaście naborów, zarówno dla sektora przedsiębiorców, mikro, małych i średnich, ale także dużych, dlatego w wakacje zaplanowaliśmy bardzo duży konkurs na 100 mln z odnawialnych źródeł energii, i między innymi wnioskodawcami mogą być duże przedsiębiorstwa. Zaplanowaliśmy również szereg różnych konkur-

sów dla sektora publicznego, między innymi zaczynamy lada moment, w czerwcu startujemy z dwoma naborami dla edukacji, szeroko rozumianej edukacji. Będzie zarówno wspierana miękka część edukacji, będziemy rozwijali i tworzyli centra kształcenia ustawicznego zawodowego, jak i będziemy dofinansowywali infrastrukturę tych centrów kształcenia ustawicznego i zawodowego.

Natomiast jeszcze raz podkreślę, że największym problemem będzie okres scertyfikowania tych wydatków i jako województwo łódzkie, myślę, że tutaj wspólnie z panem marszałkiem bardzo prosimy o wsparcie i o pomoc w tym, by czas wydatkowania tych środków został wydłużony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani dyrektor za przedstawione stanowisko i panu marszałkowi województwa łódzkiego.

Teraz województwo dolnośląskie. Mam informację, że nie ma nikogo z marszałków, tylko jest ktoś w imieniu, tak? To bardzo proszę o przedstawienie się i zaprezentowanie.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego Łukasz Kasprzak:

Dzień dobry państwu. Łukasz Kasprzak, zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o województwo dolnośląskie, mamy do wykorzystania ponad 580 mln euro, z tego ponad 300 mln euro właśnie ze środków Next Generation EU, czyli jest to znaczna część środków, które musimy wydatkować. Jeżeli chodzi o przygotowania do wydatkowania, jesteśmy na podobnym etapie jak inne województwa, to znaczy, uruchamiamy już jeden nabór, który już został ogłoszony, kolejne sześć planujemy ogłosić w tym roku, czyli łącznie siedem naborów na kwotę ponad 720 mln zł. Na początku przyszłego roku również planujemy uruchomić duży nabór na rekultywację terenów przemysłowych – ponad 180 mln zł, czyli te środki chcemy jak najszybciej uruchomić w dość dużej skali, żeby już były inwestowania na terenie subregionu wałbrzyskiego. Konkursy mają dotyczyć również, jak w województwie łódzkim, edukacji, szkolnictwa zawodowego, zarówno infrastrukturalnej części, jak i części miękkiej, a także usług społecznych oraz zwiększenia zakresu termomodernizacji budynków. Kryteria również przyjmujemy sukcesywnie. Mamy już kryteria dotyczące inwestycji w małych i średnich przedsiębiorców, także termomodernizacji budynków czy działań edukacyjnych, społecznych. W czerwcu kolejne posiedzenie komitetu monitorującego, w którym będziemy przyjmować kolejne kryteria. Uruchomiliśmy proces, on trwa i będziemy te środki inwestować.

Chciałbym również podziękować pani minister i ministerstwu za apel do Komisji Europejskiej, jeżeli chodzi o wydłużenie okresu rozliczeń środków Next Generation EU. My również, pan marszałek Cezary Przybylski popiera ten apel i wysłał też swoje stanowisko w tej sprawie do Komisji Europejskiej. Zgadza się również ze wszystkimi regionami i ten apel, o którym tu mówiliśmy, wszystkich regionów, które koordynowało województwo wielkopolskie, też został przyjęty do Komisji. Natomiast przedstawiciel Komisji na komitecie umowy partnerstwa mówi, że jest to mało prawdopodobne, żeby ten czas został wydłużony.

Dlatego uważam, że te propozycje, które pan minister zaproponował Komisji, inne, bardziej techniczne, są bardziej realne do wdrożenia. Myślę, że przy woli Komisji Europejskiej można by szybciej wprowadzić te rozwiązania, które by naszym beneficjentom znacznie pomogły, a jest to chociażby kwestia certyfikacji 100%, kwestia szerszej interpretacji rozporządzenia, rozszerzenia interwencji czy też zwiększenie na poziomie rozporządzenia poziomu dofinansowania, jeżeli chodzi o projekty. Wydaje się, że nie byłoby to tak problematyczne jak wydłużenie okresu Next Generation EU, a ma to w przypadku subregionu wałbrzyskiego kolosalne znaczenie, ponieważ subregion wałbrzyski ma 53% średniej PKB, a jest traktowany jako region przejściowy, jak województwo dolnośląskie, czyli przekraczające 75% średniej unijnej. To jest tak, że gdyby sam subregion był kwalifikowany, to byłby regionem słabo rozwiniętym, czyli miałby poziom dofinansowania 85%, a tak ma 70%, i wśród wszystkich subregionów polskich ma najniższą średnią PKB na jednego mieszkańca, więc dla nas jest to bardzo istotne.

Stąd również chciałbym podziękować ministerstwu, pani minister, za wkład własny z budżetu państwa, który będzie uzupełnieniem do projektów FST. Jest to duża pomoc naszym beneficjentom, w związku z czym mam nadzieję, że to pomoże wnioskodawcom subregionu realizować te projekty, ponieważ będzie to znaczny wkład, jeżeli chodzi o realizację projektów. Jeżeli jeszcze pani minister zgodzi się na zwiększenie wkładu udziału państwa powyżej 10%, które określa kontrakt programowy, to myślę, że to będzie jeszcze lepiej służyło. Tak że dziękuję, tyle ze strony dolnośląskiego. Jestem do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu dyrektorowi za przedstawione stanowisko województwa dolnośląskiego.

Teraz poprosimy województwo wielkopolskie. Jest przedstawiciel. Bardzo proszę się przedstawić i przedstawić stosowne stanowisko.

Prezes Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Koninie, pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej Maciej Sytek:

Dzień dobry. Maciej Sytek, pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego. Szanowni państwo, właściwie moi poprzednicy powiedzieli większość kwestii, które mógłbym poruszyć, czyli po pierwsze, kwestia 2026 r. i to, co przed chwilą pan dyrektor Łukasz Kasprzak powiedział. Istnieje niewielka szansa na to, żeby Komisja zgodziła się na zmianę tego stanowiska. Musimy powalczyć przede wszystkim o kwestie techniczne, dlatego że mówimy o 57%, które trzeba wydać do 2026 r., ale faktycznie wychodzi nawet 71%, bo jeżeli policzymy kamienie milowe, które musimy osiągać, to tak de facto będzie to 71%... Nawet jeżeli osiągniemy 56% Next Generation, to możemy zostać ukarani tymi 14%, które są i które trzeba było osiągnąć, jeżeli chodzi o kamienie milowe.

Problem jest więc bardzo duży. Myślę, że kwestia tego, żeby przede wszystkim zaliczać na początek wyłącznie te fundusze z Next Generation, jest istotna. Województwo wielkopolskie właściwie większość kryteriów w tej chwili przyjęła, jeżeli chodzi o Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Ogłosiliśmy już konkurs. Jeden z projektów pozakonkursowych... 1 czerwca zaczynamy bardzo duży projekt dotyczący przedsiębiorców, czyli mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa. Liczymy tu na duży udział naszych przedsiębiorców. Mamy do zakontraktowania do marca 2024 r. w tej chwili przewidziane w konkursach 150 do 170 mln euro. Myślę, że do połowy roku będzie to ponad 200 mln euro. Fakt, że jesteśmy dosyć małym funduszem, więc wydaje się, że jesteśmy w stanie pewne rzeczy osiągnąć.

Natomiast dla nas w tej chwili istotnym elementem jest to, żeby Komisja Europejska zgodziła się na złagodzenie pewnych elementów, które spowodują, że będziemy w stanie osiągnąć nasze cele, bo największym niebezpieczeństwem byłoby, gdybyśmy części tych pieniędzy nie wydali i musieli zwrócić do Brukseli i wtedy powiedziano by nam, że w jakiś sposób jesteśmy odpowiedzialni za niepowodzenie tego. Dlatego też tutaj pan dyrektor Łukasz mówił o tym. Jako województwo wielkopolskie zebraliśmy 18 regionów z całej Europy: polskie, czeskie, niemieckie, Rumunia, Bułgaria, Grecja, Węgry. Oni wszyscy podpisali się pod tym samym apelem do Komisji Europejskiej i wydaje się, że w tej chwili działania na poziomie krajowym, czyli rządu polskiego, ale być może tworzenia pewnej koalicji, chociażby na przykład z rządem Niemiec czy Francji, czy Hiszpanii, która gdzieś w tym jest, byłoby bardzo rozsądnym podejściem. Wiem o tym, że regiony niemieckie miały zgodę swojego rządu na to, żeby mogły podpisać ten dokument, który procedowaliśmy. To samo, jeżeli chodzi o Czechów. Myślę więc, że gdyby nam się udało zbudować jakąś koalicję rządową, która by jasno wytłumaczyła, co jest nie tak z tym, że mamy do roku 2026...

Mnie się wydaje, że jest jeszcze jakieś jedno rozwiązanie, o którym nie rozmawialiśmy. Być może warto by było rozmawiać o tym, żeby zamienić Next Generation z Funduszem Spójności w FST. Wtedy dużo łatwiej by było przy projektach rozliczyć go do 2026 r., jeżeli oczywiście Komisja by się zgodziła. Czyli Next Generation wszedłby do Funduszy Spójności, a część Funduszu Spójności w tej samej kwocie weszłaby. Wtedy mielibyśmy możliwość wydatkowania do 2029 r., a na duże projekty, na przykład krajowe, czy na duże projekty – nie wiem, czy to jest możliwe oczywiście, widzę, że jest kręcenie głową – ale próba zapropono-

wania Komisji Europejskiej jakiegoś rozwiązania oprócz tych technicznych, być może byłaby skuteczna, bo na poziomie krajowym 2 czy 4 mld euro wydatkować przy wielkich projektach, to naprawdę w te 4 lata dałoby się to zrobić. To jest tylko propozycja z mojej strony. Ale bardzo też dziękujemy za to, że ministerstwo faktycznie pochyła się nad naszymi problemami, bo wszyscy jedziemy na tym samym wózku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu prezesowi.

Więcej przedstawicieli województw nie ma, bo jeszcze tu pytał pan poseł o małopolskie, ale nie mamy. Tak że dziękuję za wypowiedzi. Dobrze, zaraz będziemy dyskutować.

Wicemarszałek województwa śląskiego Anna Jedynak:

Ja wprawdzie nie reprezentuję dosłownie małopolskiego, ale w jakiś sposób reprezentuje, ponieważ w naszym programie ta część środków jest opisana, stąd też mówimy o tych samych kłopotach.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dobrze. Rozumiemy. Pan poseł z Małopolski okazuje się zbyt troskliwym, ale zawsze będzie się mógł wypowiedzieć w dyskusji.

Otwieram dyskusję. Pierwszy... Nie, nie, panie pośle. Pierwszy jest pan Nowak, bo już w poprzednim punkcie się zgłosił i zabrał głos. Później będzie pan Krzysztof Gadowski, później pan poseł Sowa.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

To, panie przewodniczący, tak z rozpedu, bo człowiek był przygotowany na to, że będzie przede wszystkim ten punkt i właśnie tak wyszło, jak wyszło. Wydaje mi się, że przewodniczący podkomisji powinien zabrać głos jako pierwszy, ale OK. Chciałbym przede wszystkim powiedzieć o tym 2026 r. Wydaje mi się, że rzeczywiście nie ma woli, żeby ten 2026 rok naruszyć. Chciałbym zapytać panią minister, czy oprócz tego pisma i oprócz działania właśnie wszystkich regionów poprzez zwrócenie się przez Wielkopolskę do Komisji Europejskiej o wydłużenie, czy prowadzicie inne działania na terenie UE czy w Komisji Europejskiej, poprzez oddziaływanie na przykład na panią komisarz ds. energii czy panią komisarz ds. środków europejskich, czy też w Parlamencie Europejskim? Czy nasi parlamentarzyści ze wszystkich frakcji są powiadomieni o tym, że jest taka potrzeba? Byłem teraz na COSAC w Sztokholmie i o tym mówiłem. Wydawało mi się, że temat jest, ale jak byśmy byli osamotnieni. To osamotnienie trochę jest nie do przyjęcia. Trzeba by było przeprowadzić bardzo poważną akcję na terenie UE, która mogłaby się zakończyć sukcesem, ale samo pisanie w tej chwili pism to chyba jest za mało. Trzeba podjąć działania polityczne, żebyśmy mogli skutecznie zrobić i zakończyć absorbcję tych środków.

Druga sprawa wiąże się z dźwignią. Dostaliśmy pieniądze z UE dla regionów pogórnich. Jednak nie widzę w tej chwili partnera dla tych funduszy ze strony rządu, który by wychodził poza ten fundusz, ale także proponował rozwiązania, które na zasadzie dźwigni finansowej z UE dodawałyby inne działania rządowe, które spowodowałyby, że na tych naszych terenach pogórnich powstaną kolejne nowe inwestycje za sprawą na przykład dyplomacji rządowej, za sprawą PARP, za sprawą działań Ministerstwa Finansów, które spowodowałyby, że te inwestycje, które są w naszych regionach pogórnich, mają zwiększoną pomoc publiczną, może jakieś zmniejszone opodatkowanie. System zachęt, ażeby nasze tereny pogórnice nie były tylko zaopiekowane przez FST z UE, ale także żeby to były działania strukturalne rządu polskiego na rzecz tych terenów pogórnich... To powinno być działanie ponad jednym ministerstwem, ponad pani ministerstwem. To powinno być działanie w randze wicepremiera i ono musiałoby się wiązać w ogóle z działaniem na rzecz transformacji. To powinna być jedna ze składowych procesów transformacyjnego w poszczególnych regionach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Teraz poprosimy przewodniczącego podkomisji stałej, pana posła Gadowskiego.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Państwo marszałkowie, państwo dyrektorzy, ale przede wszystkim pani minister, szanowni posłowie, chciałbym podziękować prezydium za to, że ten temat w ogóle stanął na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Co prawda od grudnia 2020 r. pracujemy w podkomisji stałej i mamy przyjemność oraz zaszczyt spotykać się z państwem i omawiać bieżące problemy, które państwa nurtują, przy udziale pani minister, która właściwie na każdym posiedzeniu, kiedy dotykamy tego tematu, jest obecna i stara się monitorować i wspierać nasze działania. Z jednej strony jesteśmy zgodni, bo tu rzeczywiście ministerstwo pilotuje konkretne środki finansowe, ale z drugiej strony mamy również ministerstwa, które powinny pomóc bezpośrednio gminom czy instytucjom, które chciałyby sięgnąć po te środki finansowe. Mam na myśli również tereny pogórnice, o których pan poseł Nowak wspominał. Mamy Ministerstwo Aktywów Państwowych, w zasięgu którego jest Spółka Restrukturyzacji Kopalń, która ma takie tereny, która coś z nimi powinna zrobić i umożliwić samorządom sprawne bezkosztowe przejęcie tych terenów, ministerstwo, które powinno również doprowadzić do zmiany planów zagospodarowania w trybie pilnym albo na bazie specjalnej ustawy, żeby te tereny reaktywować, przywrócić gospodarce i żeby można było z tych środków finansowych FST skorzystać. Bo taka jest prawda, pani marszałek Jędraszek poruszyła temat związany z terenami pogórnymi. Wczoraj właśnie taka informacja... Pracowaliśmy wcześniej ze Związkiem Gmin Górniczych, pani prezydent miasta Jastrzębie, szefowa Związku Gmin Górniczych złożyła u premiera projekt ustawy, specustawy, która miałaby ten proces uaktywnić. Klub Koalicji Obywatelskiej Platforma Obywatelska też ma taki projekt, który pomoże szybko sięgnąć po te tereny.

Ale rzeczywiście jest w tym problem, o którym państwo mówicie, z drugiej strony o tych terminach, o wykorzystaniu tych środków finansowych. Przecież 20 kwietnia byliśmy w Brukseli, rozmawialiśmy z Timmermansem, rozmawialiśmy z komisarzami. Mówiliśmy o tych tematach, wspominaliśmy o tym. Ale z drugiej strony był taki opór, niechęć, a później otwierały się tematy: jeszcze przeanalizujemy, zobaczymy, sprawa nie jest prosta. Była otwarta informacja, że rzeczywiście to nie tylko Polska, ale także inne kraje członkowskie czy inne regiony górnicze występują o to.

Podoba mi się ten pomysł pana prezesa Sytka, który mówi: może twórzmy koalicję międzyrządową. To się udawało. Pamiętam, niedawno była taka inicjatywa związana z rozporządzeniem metanowym, które oczywiście w innej procedurze gdzieś tam wędrowało i udało się europosłom w jakiś sposób zaangażować w te procedury, przedstawić problem, pokazać dokładnie, na jakie elementy zwrócić uwagę i jakie skutki – takie, a nie inne – te zapisy będą osiągać.

Rzeczywiście też się obawiam, że my w tym pierwszym okresie, czyli kiedy przystępujemy do realizacji, do wykorzystania tych środków, już z góry mówimy i sygnalizujemy, to jest dobry temat, dobry czas. Komisja może dzisiaj się nad tym nie pochyliła i mówi: „Nie. Pokażcie, co potraficie. Ale jak już będziecie w połowie drogi czy będziemy widzieć zagrożenie, to wtedy wrócimy do tematu i wtedy będziemy się starali go rozbroić i wam pomóc”. Takie przesłanie też się pojawiło w rozmowach w UE w tym temacie.

Natomiast mam do państwa takie pytanie, bo rzeczywiście wszyscy staracie się maksymalizować swoje działania, aby te środki zostały wykorzystane. Rozpisujecie konkursy. Pytanie takie, co się stanie, jeśli pozostanie status quo co do terminów, co do realizacji tego zadania. Czy macie jakiś plan turbo, który uruchomicie w jakimś procesie w jakimś czasie, żeby można było z tych środków skorzystać? Boję się, co by było, gdyby premier Buzek postawił taki wniosek, żeby tych środków było więcej. Był taki moment, kiedy na stole dla Polski było dwa razy więcej środków unijnych dla FST. Nie udało nam się tego upilnować i spoczęliśmy na tej wartości, którą mamy dzisiaj.

To taka moja refleksja i to kolejne pytanie, z podziękowaniem oczywiście za to, co robicie, bo przecież sam proces przygotowania terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji to był proces żmudny, wymagający od was wysiłku, synchronizacji, analiz. Też się baliśmy, że nie zdążymy w czasie. Okazało się, że udało się zdażyć. Zawsze pokazują Wielkopolskę, która pierwsza gdzieś się tam zawsze pojawiała, wychodziła, ale cieszę się, że województwo śląskie mocno się zaangażowało i mamy takie efekty, że te

projekty, te konkursy się pojawiły. Oczywiście państwo też do końca nie byliście pewni, ile tych środków będzie, czy będzie więcej tych regionów.

Ostatnie pytanie, pani minister: Czy rząd polski zamierza w stu procentach przekazać wkład własny regionom górniczym? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Poproszę teraz o zabranie głosu pana posła Marka Sowę. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo marszałkowie, szkoda, że nie ma nikogo z Małopolski. Myślę, że w ogóle mamy do czynienia z presją czasu i to z każdym kwartałem będzie coraz większy problem. Od razu trzeba zauważyć, że jest podwójna przyczyna. Pierwsza przyczyna jest taka, że mamy ponadroczny poślizg w stosunku do wszystkich poprzednich okresów programowania, które wdrażaliśmy. Jeżeli porównamy sobie te daty, to w 2015 r. w pierwszej połowie roku wszystkie województwa miały uruchomione swoje konkursy. Dziś minęło już 8 lat od tego czasu, a wiadomo, że perspektywa finansowa jest siedmioletnia. To pokazuje, że ten rok zwłoki jest jednym elementem, a drugim czynnikiem bardzo istotnym jest to, że FST w 57% jest finansowany z tego instrumentu New Generation, który musi być rozliczony do 2026 r., więc ma po prostu krótszy okres kwalifikowalności. Te problemy z tego tytułu się nakładają. Trudno – pewnie poza województwem śląskim – w regionach zrobić taką szybka ścieżkę tylko dla FST, bo ona zazwyczaj ma wąską interwencję. W Małopolsce to jest Małopolska Zachodnia, tu był Wałbrzych podany. Nie ma całego województwa, tylko jakaś część, jedna czwarta, jedna szósta województwa. Siłą rzeczy też nie będzie akceptacji, żeby nie uruchamiać środków z regionalnych programów operacyjnych dla wszystkich beneficjentów, dla całego regionu, tylko po prostu w pierwszej kolejności zawęzić tę interwencję do tej części, która dotyczy FST.

Druga rzecz to takie pytanie do pani minister, bo widzę, że 321 mln euro jest na współfinansowanie wkładu krajowego, to jest blisko 5% całej alokacji programu. Czy te środki są podzielone po równo dla każdego regionu, czy skala wsparcia na sfinansowanie funduszu krajowego jest różna w stosunku do różnych województw? Poprosiłbym o taką odpowiedź. Ona w mojej ocenie powinna mieć swoje odzwierciedlenie w SZOP-ach.

Muszę powiedzieć, przechodząc już do kwestii Małopolski, że nasz region jest kompletnie nieprzygotowany. To jest dramatyczne, co powiem, natomiast ja tam nie widzę absolutnie żadnego zainteresowania w ogóle programem regionalnym. Pani minister jak powiedziała, że są przyjmowane kryteria, że wszędzie są przyjęte SZOP-y, to chcę powiedzieć, że ten nasz SZOP nie spełniał żadnych kryteriów SZOP-u, bo niby jest przyjęte uszczegółowienie uchwałą 28 marca, ale na 14 działań z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji oni opisali cztery. W ośmiu czy w dziewięciu w ogóle nie ma nawet ustalonej kwoty. Jest napisane, że musi być potwierdzona. To pokazuje, że tak naprawdę to jest dramatyczna sytuacja. 7 lutego przyjęli ramowy plan działania. Zresztą była duża konferencja, miałem okazję w niej uczestniczyć. Podali, że cztery konkursy będą zrobione w kwietniu. Co zrobili 28 marca? Zmienili ramowy plan działania, że będą w maju. W maju zmienią ramowy plan działania, że będą w czerwcu albo w lipcu. Nic nie jest uruchomione. Nie ma uszczegółowienia, nie ma kryteriów, nie ma kompletnie niczego. W takiej sytuacji trudno w ogóle brać na poważnie te trzynaście planowanych naborów, bo one są fizycznie niemożliwe do zorganizowania. Uruchomienie wszystkich konkursów nie jest rozwiązaniem sytuacji, bo one zatkają urzędy marszałkowskie czy instytucje wdrażające i będziemy mieli po prostu korek zamiast przyspieszenia. Będziemy mieli paraliż instytucjonalny. Więc to jest druga kwestia.

Ważnym elementem wydaje mi się to, że państwo powinni koordynować regiony. Zdaję sobie sprawę, że w zarządach województw mogą być różne priorytety i wcale fundusze europejskie nie muszą być żadnym priorytetem, jeśli jest taki, a nie inny zarząd województwa. Niemniej jednak ta sprawa jest bardzo ważna, bo w mojej ocenie spadek inwestycji też jest bolesny. Państwo czytacie, jakie są dane gospodarcze, produkcyjne za ostatnie miesiące i to pewnie będzie się nasilać w kolejnych miesiącach, więc ten

impuls gospodarczy, ta kroplówka jest po prostu potrzebna też dla obiegu, dla gospodarki. Pomijam już taki aspekt, że później też dlatego, żeby te programy spokojnie zakończyć i rozliczyć.

Kolejny mój wniosek jest taki, że każdy kolejne opóźnienie... a właściwie już dziś jest taka sytuacja, nie pozwoli samorządom i innym instytucjom zrealizować dużych projektów. Bo u nas też przygotowują jakieś projekty po 200 mln zł etc. To nie ma w ogóle o czym dyskutować w takiej sytuacji. Bo jak ktoś chce realizować duży projekt, to po pierwsze, chce mieć gwarancję finansowania. Czyli będzie czekał na rozstrzygnięcie konkursu, tak? Jeśli nie ma gwarancji i nie ma perspektywy, że ona będzie do końca roku, to zostają nam 3 lata, kiedy trzeba uzyskać wszystkie pozwolenia, ogłosić przetargi, zrealizować projekt. Zawsze z doświadczenia to wiemy, że duże projekty to jest to, co się może po prostu przewrócić, bo one są trudne i skomplikowane w realizacji.

Pytanie jest takie, czy dzisiaj, biorąc pod uwagę kryteria, nie trzeba przyjmować też kryteriów stanu przygotowania inwestycji do realizacji, bo to jest również ważny czynnik. Jeżeli jest perspektywa szybkiego uzyskania pozwoleń, to jest także perspektywa, że te projekty będą po prostu zrealizowane. U nas w Małopolsce podobno chcą 150 mln euro przeznaczyć na projekty przyszłościowe. Jakiś absurd. Nie mogę tego pojąć. Bo co? Mamy się na 2030 rok przygotowywać? Tak się nie da. Patrząc odpowiedzialnie, trzeba interwencję podejmować tu i teraz, w miejscach, gdzie ona jest najbardziej potrzebna. To chyba jednak było 150 mln zł. Na pewno milionów złotych.

To tyle takich uwag na początku z mojej strony. Powiem państwu, że nie zawracałbym sobie dzisiaj głowy zmianą certyfikacji, uzyskaniem zgody na wydłużenie okresu funkcjonowania programu, bo polski rząd, a państwo też oddając programy w ubiegłym roku, mówiliście wprost, że jesteście gotowi, że to wszystko pójdzie. Nie uruchamiając programów, nie ma co dzisiaj dyskutować, żeby to przedłużyć o 2 lata. Na to pewnie będzie rok 2025, 2026, jak będzie sytuacja gorsza. Presja czasu w mojej ocenie będzie z każdym kwartałem coraz większa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Andrzej Grzyb. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Proszę państwa, przypominam sobie rok 2018, kiedy w PE powstawały pierwsze zreby pomysłu i teraz martwimy się, czy zdążymy wydać. A wtedy było podstawowe zmartwienie, czy program w ogóle zostanie przyjęty. Myślę, że to jest zrozumiałe zmartwienie. Ale sądzę, że zawsze jest szansa na to, jeżeli pokażemy, jaki jest stopień zaawansowania naszych programów regionalnych w transformację. Z jednej strony zostały zaakceptowane, z drugiej strony państwo mówią tu o stopniu zaawansowania, jeżeli chodzi o rozpisane kolejne konkursy i to, co się wydarzy w najbliższym czasie.

Natomiast wydaje mi się, że można już na tym etapie uruchomić proces w relacji – nie wiem, czy pani minister podziela ten pogląd – może jeszcze nie na poziomie rządowym, ale na poziomie posłów do PE z interpelacją do Komisji Europejskiej w sprawie ewentualnego wydłużenia okresu rozliczenia tych projektów. Bo ja tak nie bardzo wierzę w to, żeby można było zamienić akurat fundusze z Next Generation z Funduszem Spójności. Raczej nie wierzę w takie motywy, dlatego że zupełnie inne dyrekcje generalne się zajmują tymi programami i tam jest to dosyć trudne. Ale wydaje mi się, że w chwili obecnej taka interwencja w postaci interpelacji ze strony posłów do PE, do Komisji Europejskiej o ewentualnych możliwościach wydłużenia okresu rozliczenia byłaby sensowna. Ona bardzo pomogłaby też rządowi. My ze swej strony, jako Komisja do Spraw Unii Europejskiej, też możemy przygotować stosowny dezyderat, który może trafić bezpośrednio do decydentów w tej sprawie. Myślę, że na tym etapie to byłoby chyba najbardziej sensowne, a potem rząd będzie miał też podstawy do posługiwania się tymi argumentami, które zostaną wyemitowane ze strony przedstawicieli organów wybieralnych. I sądzę, że to się da zrobić.

Jak sądzę, tutaj też podzielam zdanie, o którym mówił przewodniczący podkomisji do spraw sprawiedliwej transformacji, pan poseł. Z tej rozmowy, którą mieliśmy

z przedstawicielami Komisji Europejskiej, chyba z pięcioma komisarzami, odnosiłem takie wrażenie, że ta sprawa jest przez nich jeszcze nie bardzo uświadomiona, ale jeżeli problem zostanie jakoś poważnie sformułowany i czas będzie ku temu sprzyjał, to myślę, że państwa zaangażowanie i poziom zaawansowania i realizacji będzie sprzyjał temu, aby tę decyzję podjąć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Czy jeszcze ktoś z państwa parlamentarzystów? Nie ma więcej zgłoszeń państwa parlamentarzystów, to bardzo proszę panią marszałek województwa śląskiego, a później pan prezes.

Wicemarszałek województwa śląskiego Anna Jedynak:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, rzeczywiście, żeby nie było tak, że narzekamy. Jeszcze nie zaczynamy, a już prosimy o prolongatę. Tak nie jest. Przygotowaliśmy się do tego program. Jak rozmawialiśmy o Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, to nie rozmawialiśmy wtedy o sposobie rozliczania funduszy w środku. Rozmawialiśmy o całym podejściu do transformacji regionów. To, w jaki sposób to narzędzie zostało wymyślane, zaprojektowane, to zdarzyło się całkiem niedawno. Samo w sobie jest młode. Przypominam państwu, że to jest fundusz, narzędzie pilotażowe. Ono też tak się nazywa. To po pierwsze.

Stąd też dzisiaj, jak rozmawiamy o tym, w jaki sposób chcemy to we właściwy sposób zrealizować, nie tylko wydatkować, bo nie rozmawiamy o wydatkowaniu w sensie dosłownym, certyfikacji, tylko to jest konsekwencja tego, co robimy, to podchodzimy do tego poważnie, bo przed nami są realizowane duże projekty, ponieważ tam są też dopuszczone duże przedsiębiorstwa, tereny przemysłowe. Rzeczywiście dzisiaj zatwierdziliśmy kryteria, które mówią o gotowości projektów, bo wszędzie te gotowości projektów są premiovane. Nawet w jednym z naszych konkursów jest konieczność posiadania dokumentacji i pozwoleń na budowę, ale nie wszędzie. Z kolei część beneficjentów to są nie tylko przedsiębiorstwa, ale i jednostki samorządu terytorialnego, które nie przygotowywały wcześniej takiej dokumentacji i do końca mając nie tyle wiarę, bo tego nie chciałabym podważać, ale pewność, że te środki będą i kiedy.

Stąd też dzisiaj, jak już rozmawiamy o tym, że jesteśmy gotowi, mamy programy, mamy ogłoszone konkursy, mamy komitety, to nie jest obawa, tylko jest to troska o to, żeby we właściwy sposób te środki zrealizować, wydatkować z taką już nadzieją na to, że liczymy na kolejne pieniądze. Jak już rozmawiamy o pilotażu, to rozmawiamy też o tym, że na kolejnym etapie te pieniądze jeszcze będą dla transformacji, bo wiemy, że to nie jest wystarczająca kwota. I rzeczywiście, też się przychyliam do wniosku pana posła, który mówił o tym, żeby dopytać stronę rządową, co jeszcze, oczywiście oprócz wkładu własnego, będzie ze strony rządowej dokapitalizowane w transformacji po stronie regionu, co nie tylko pozwoli tereny przemysłowe zrehabilitować, zrobić reorientację zawodową osób związanych z górnictwem lub z podmiotami pogórnictwa, ale też w jakiś sposób zabezpieczyć te tereny i stronę rządową choćby w Spółkę Restrukturyzacji Kopalń. Nie możemy dzisiaj rozmawiać o tym, to też wpłynie na tempo wydatkowania i realizacji tych środków, bo to też wpłynie na to, czy SRK sprzedaje tereny – a niestety sprzedaje samorządom – czy też je im powierzy do realizacji.

W tym momencie taki jest cel funkcjonowania tej spółki. Stąd też nie mówimy tylko o tym, że nie chcemy realizować, że się boimy, że coś nie wyjdzie. Nie. Chcemy to zrealizować we właściwym tempie, na początku akceptując te programy. Każdy z nas miał nadzieję, że to będzie – i jest – realizowane we właściwy sposób. Nie rozmawialiśmy wtedy, parę lat temu, o montażu, o sprawach finansowych. Nie rozmawialiśmy o tym, że to będą instrumenty dłużne po stronie Komisji, bo nas to na tamtym etapie negocjacji nie dotyczyło. Nie mieliśmy tej świadomości. Dopiero Komisja Europejska ze swojej strony zaproponowała sposób finansowania tego narzędzia i stanęliśmy niejako w sytuacji dokonanej. Stąd też dzisiaj rozmawiamy o takich rozwiązaniach czy to technicznych, czy typu certyfikacji środków, w jaki sposób je rozliczyć, żeby dzisiaj powiedzieć, że jesteśmy na to gotowi, mamy pomysł, nie tyle na przesuwanie tego wszystkiego w czasie, ile

sposoby rozliczania, czy rzeczywiście te kwestie techniczne... ewentualnie krok dalej, pokazując, że mamy za sobą już ogłoszone konkursy i szanse na kontraktacje i realizacje projektów, może rozwiązanie krok dalej...

Rozumiem też stronę Komisji Europejskiej, która dzisiaj nie może mówić, że od razu przesuwamy wszystko, bo dopiero zaczęliście, ale nie chciałabym, żeby to stanowisko było jednoznacznie na nie, bo ono na pewno nie jest właściwe. Narzędzia są po stronie samorządowej. Cieszy mnie to, że te instrumenty są w regionalnych programach. To też była kwestia wynegocjowana z Komisją, że nam powierzyła te narzędzia, przy wsparciu rządu, ale w tym momencie musimy też wspólnie z innymi regionami, rzeczywicie regionami europejskimi... W województwie śląskim siedem na osiem podregionów to są te regiony pogórnice, czyli prawie całe województwo jest objęte wsparciem. Musimy rozmawiać o tym, że cieszymy się, że mamy, ale dyskutujemy cały czas i nie stojmy na stanowisku, że jak nie, to już nie walczymy o to. Zawsze będziemy ponawiać możliwość prolongaty i mówienia o tym, że jesteśmy gotowi, sprawdzam, ale nie chcemy, żeby to w niewłaściwy sposób się zakończyło.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę jeszcze teraz pana prezesa, a później pan poseł Grzyb.

Prezes ARR SA w Koninie, pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego Maciej Sytek:

Chcę tylko zwrócić uwagę, że od początku pracując nad FST, nad planami sprawiedliwej transformacji, mieliśmy oczekiwania. Takim oczekiwaniem było na przykład to, żeby fundusz był wdrażany w regionach. I właśnie dzięki takiemu stanowisku, jednoznacznie podejściu udało się to zrealizować. To nie jest fanaberia i to nie jest też strach, jak powiedziała pani marszałek, bo nie dotyczy to wyłącznie regionów polskich. 18 regionów z całej Europy na to zwróciło uwagę i mają dokładnie tę samą sytuację, a wynika to – i to trzeba sobie jasno powiedzieć – z bardzo długich negocjacji. Boję się, że przy następnej perspektywie finansowej już nie po 2 latach, tylko po 4 latach zaczniemy perspektywę finansową, bo tak długo będziemy pewne rzeczy negocjowali. Tutaj pewnie Komisja także musi się uderzyć w piersi.

Pan poseł Gadowski zadał pytanie, co się stanie, jeżeli Komisja nie zmieni swojego stanowiska i co zrobią samorzady. Jak zawsze – dadzą radę. Tylko pytanie, jakim kosztem, to jest na pewno ta kwestia.

Jestem absolutnie przekonany, że – to, co powiedział także poseł Sowa – brakuje wsparcia poziomu rządowego, tak jak to jest na przykład w regionach niemieckich, gdzie jest pewne lokowanie inwestycji. Byłoby to dla nas bardzo dużą pomocą. Myślę, że jesteśmy do tego przygotowani. Tak że, tak jak powiedziała pani marszałek... właściwie pani marszałek przedstawiła większość argumentów, ale musimy zwracać na to uwagę, bo jeżeli nie będziemy tego dzisiaj mówili, to za parę lat nikt się nad tym problemem nie pochyli, tylko zepchnie odpowiedzialność na nas. A tak nie jest. My jesteśmy przygotowani, byliśmy gotowi już w 2020 r., województwo śląskie pewnie też i wiele innych regionów tak samo. My jako Wielkopolska jesteśmy niewielkim regionem, ale współczuję pani marszałek, bo macie ogromne wyzwanie. To jest trochę tak, że tego się nie da porównać. To tak jakby porównywać generalnie fiata z ciężarówką. Dla śląskiego jest to wielka ciężarówka, która musi nabrać rozpędu i pewnie też dłużej będzie hamowała. My pewnie sobie łatwiej poradzimy. Ale chodzi o to, że jesteśmy pewną wspólnotą, która działa. I tutaj dla pani minister i dla ministerstwa wielkie podziękowania, bo faktycznie dostrzegacie nasze problemy i nas wspieracie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Grzyb jeszcze uzupełniająco.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Proszę państwa, reakcja pani marszałek uświadomiła mi, że dokonałem pewnego skrótu myślowego. Jesteśmy w permanentnym dialogu ze stroną rządową w ramach podkom-

sji do spraw sprawiedliwej transformacji, więc wszystkich informacji, które państwo przekazujecie, jesteśmy świadomi. Jakie były okoliczności rozpoczęcia prac... Ja byłem u narodzin tego funduszu, bo byłem posłem do Parlamentu Europejskiego. Wiem, ile trzeba było dokonać wysiłku, żeby w ogóle ten program powstał, a potem też zaangażowania wszystkich regionów, które potencjalnie chciały wejść w ten program, a nie spełniały podstawowego kryterium, to znaczy zakończenia działalności górniczej na swoim obszarze. Ale te programy powstały i udało się nawet poszerzyć w stosunku do tego, co pierwotnie Komisja była skłonna zaakceptować. Jesteśmy więc tego świadomi.

Natomiast państwo postawiliście przed nami, jako Komisją sejmową, pewien problem, że oto, że czasokres wykorzystania funduszy z części Next Generation może się okazać niewystarczający. To jest wystarczający powód do tego, żeby zareagować. Dlatego trudno będzie w chwili obecnej, jak sądzę, stronie rządowej zwracać się z tym do Komisji Europejskiej, ale są poziomy parlamentarne, zarówno PE, jak i naszej Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Jesteśmy Komisją działającą na podstawie ustawy, możemy występować w takich sprawach jak ta przez państwa przedstawiona bezpośrednio do instytucji europejskich. To może być ważny sygnał poza naszą rozmową delegacji Komisji do Spraw Unii Europejskiej z pięcioma komisarzami również odpowiedzialnymi za procesy transformacyjne. To chciałbym tu złożyć jako wyjaśnienie, że nie odczytujemy tego jako narzekanie ze strony państwa. Jesteśmy też z doświadczeniem samorządowym, wiemy, jak ten proces wygląda. To jest państwa odpowiedzialność, nie zamierzamy odbierać wam żadnych ani zasług, ani tym bardziej próbować jakoś prowadzić za rękę, bo państwo to robicie. Jestem o tym doskonale przekonany. Natomiast we wspólnym interesie zarówno całej Polski, w tym rządu, również parlamentu, jest to, żeby państwu pomóc. To tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę teraz panią minister wraz z zespołem o ustosunkowanie się do pytań, do przedstawionych wątpliwości, propozycji. Bardzo proszę panią minister.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo. Postaram się na wszystkie wątpliwości odpowiedzieć. Przede wszystkim, rozpoczynając, jesteśmy w bardzo trudnym momencie, bo jesteśmy w 2023 r., kiedy kończymy starą perspektywę finansową 2014–2020, musimy ją zamknąć, zakończyć projekty, rozliczyć się z beneficjentami, i rozpoczynamy perspektywę 2021–2027, która też ma swoje zasady. I tych zasad w tej chwili mamy kilka. Po pierwsze, mamy instrument, którym jest Next Generation EU, który musimy scertyfikować do 2026 r. Po drugie, mamy wieloletnie ramy finansowe, które również mają swoją zasadę n+ i też w 2026 r. musimy scertyfikować pewną pulę środków zarówno w programach regionalnych, jak i w programach krajowych.

Jeżeli chodzi o zamianę instrumentu Next Generation EU z polityką spójności, czyli z WRF, to generalnie nie ma takiej możliwości ze względu na to, że są to dwie różne linie budżetowe. Next Generation EU są to te środki, które finansują Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, Krajowy Plan Odbudowy, instrument REACT EU, który uzupełniał jeszcze perspektywę 2014–2020. Tu więc, w mojej opinii, w ocenie zespołu nie ma możliwości zamiany tych instrumentów. Za dużo zamieszania... Musimy szukać innych rozwiązań. Tak naprawdę Polska jako państwo członkowskie poprzez swoje komórki, które pracują w Brukseli, tę informację, że rok 2026 będzie trudnym rokiem do realizacji dużych inwestycji strategicznych, zarówno w obszarze transformacji energetycznej, jak i w obszarze chociażby tych działań wynikających z Krajowego Planu Odbudowy... będzie trudne do osiągnięcia... Robiliśmy to już w 2022 r., kiedy inne państwa członkowskie patrzyły na nas troszkę jak na nie do końca wiedzących, co mówimy. Wiedzieliśmy, co mówimy, ponieważ wiemy, jak wygląda proces inwestycji, szczególnie w czasie, kiedy nakładają się na siebie dwie perspektywy finansowe.

Jeżeli chodzi o kwestie, jakie podejmujemy działania, to przede wszystkim to pismo, które zostało skierowane przez pana ministra Grzegorza Pude, pokazuje inne rozwiązania niż tylko wydłużenie terminu poza 2026 r., działania techniczne. Wiemy z robo-

czych informacji, że Komisja analizuje przesłany materiał i na chwilę obecną jeszcze nie udziela odpowiedzi, natomiast nie ma też takiego stanowczego stanowiska mówiącego, że 2026 r. jest rokiem nie do ruszenia. Widzimy, że te rozmowy zaczynają się toczyć na wielu poziomach, parlamentarzystów, przedstawicieli poszczególnych państw członkowskich. Nie tylko Polska zaczyna o tym mówić. Oczywiście szukamy koalicjantów wśród tych najmocniejszych państw do przekonania Komisji Europejskiej, czyli wśród Niemiec i Francji. Te rozmowy już prowadzimy właśnie w kontekście terminu. Oczywiście będziemy tu też aktywizować naszych parlamentarzystów w tym działaniu.

Szanowni państwo, tak jak powiedzieliśmy, chodzi o to, żebyśmy nie byli gołosłowni, żebyśmy pokazali Komisji Europejskiej pewne argumenty, że ogłosiliśmy nabory, mamy złożone wnioski. W odpowiedzi na nabór wpłynęło do nas tysiąc wniosków, rozpoczynamy ocenę tych wniosków. Wnioski są skomplikowane, są to działania infrastrukturalne, takie, takie i takie. W związku z powyższym czas jest nierealny do tego, żeby zrealizować. Gdybym była na miejscu Komisji Europejskiej, właśnie takich informacji bym oczekiwała, tak samo jak my oczekujemy takich informacji od beneficjentów, żeby wyrazić zgodę na wydłużenie terminu realizacji projektu: przedstaw argumenty, jakie masz, dlaczego nie możesz w tym terminie zrealizować projektu. Więc to samo musimy pokazać Komisji Europejskiej. Mamy ogłoszone nabory, nie czekamy. Mamy złożone wnioski, potrzebujemy wydłużenia terminu, więc na pewno jest nam to potrzebne.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z innymi działaniami, które prowadzimy, jeżeli chodzi o wsparcie rejonów pogórnich, to, szanowni państwo, te działania zaczęliśmy – mówię w imieniu MFiPR, bo do tego mam mandat – już w perspektywie 2014–2020, kiedy chociażby województwo śląskie i województwo dolnośląskie dla Bytomia, dla Wałbrzycha miało zwiększoną alokację na projekty, które miały się tam realizować. To chociażby program dla Śląska, który jest realizowany w perspektywie 2014–2020 przy wsparciu środków zarówno z poziomu krajowego, jak i z poziomu regionalnego. Natomiast w innych obszarach nie chcę zabierać głosu, ponieważ to Ministerstwo Aktywów Państwowych tu też prowadzi swoje działania, Ministerstwo Rozwoju i Technologii odpowiada właśnie za te inwestycje, które mogą uzupełniać inne inwestycje, które są realizowane.

Dodatkowo, szanowni państwo, na perspektywę 2021–2027, zgodnie z rozporządzeniem Komisji Europejskiej, w ramach regionalnej pomocy inwestycyjnej na obszarach pogórnich może być zwiększony poziom dofinansowania przy projektach objętych pomocą publiczną o 10%. Tam mamy wyłączenie dla regionów przejściowych, czyli Wielkopolska i Dolny Śląsk nie mogą z tego skorzystać, bo są regionami przejściowymi. Więc to też implementujemy do naszego porządku prawnego.

Czy rząd doloży do 100%? Szanowni państwo, powiem w swojej osobistej ocenie, że generalnie tam, gdzie musimy włożyć jakiś wkład własny do realizowanych projektów, to bardziej racjonalnie się przyglądamy tym projektom i one są mocniej przemyślane. To taka zasada racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi. Dzisiaj przekazaliśmy 321 mln, co stanowi około 10% alokacji FST. Te środki zostały podzielone na regiony i mogą przedstawić kwoty: województwo dolnośląskie – 88 771 000 euro, województwo łódzkie – prawie 22 mln euro, województwo małopolskie – 16 mln euro, województwo śląskie – 131 595 000 euro, wielkopolskie – 63 mln euro. Przede wszystkim braliśmy pod uwagę status regionu. W województwach przejściowych, czyli w dolnośląskim, wielkopolskim, gdzie ten wkład musi być wyższy, chcieliśmy poprzez środki budżetu państwa uzupełnić tę różnicę w dofinansowaniu, która jest możliwa. Tam, gdzie są realizowane projekty, to też decyzja oczywiście zarządu i marszałka, jaki poziom dofinansowania będzie uzupełniał w ramach środków z budżetu państwa. W zasadzie wszystkie kontrakty programowe zostały podpisane, z wyjątkiem kontraktu dla Małopolski, więc te środki są już w dyspozycjach urzędów marszałkowskich. Można je wprowadzać do SZOP-u.

Jeżeli chodzi o SZOP, że w województwie małopolskim... Pamiętajmy, że tak naprawdę decyzja o tym, czy województwo małopolskie i łódzkie będą objęte FST, toczyła się do ostatniej godziny, toczyła się do początku grudnia 2022 r., kiedy to rozmowy i przekonywania Komisji Europejskiej, że te środki są potrzebne, były toczony. Na ostatniej prostej udało się jeszcze województwa łódzkie i małopolskie włączyć do FST, z tym że województwo małopolskie jako element programu dla Śląska i z takim zastrzeżeniem,

że działania strukturalne, inwestycyjne w województwie małopolskim są mocno ograniczone. Inwestujemy tam tak naprawdę w osoby, które tracą zatrudnienie w kopalniach zlokalizowanych na terenie województwa śląskiego. Ten SZOP dla Małopolski... zresztą SZOP dla każdego regionu, dla każdego programu może być przyjmowany częściowo, nie ma konieczności przyjmowania całości. Można częściowo uzupełniać. Ważne, żeby zaczęło się coś dziać.

Koordinacja regionów. Oczywiście, szanowni państwo, robimy to, koordynujemy regiony. Natomiast jako Polska jesteśmy tym państwem członkowskim w UE, które ma największy poziom decentralizacji środków. Szanowni państwo, 44% alokacji z 76 mld euro to są środki, którymi zarządzają marszałkowie w perspektywie 2021–2027. Najwyższy poziom decentralizacji funduszy europejskich, więc ta koordynacja oczywiście poprzez MFiPR się odbywa, jednak wiele decyzji jest po stronie marszałków. Projekty mogły już być przygotowywane z perspektywy 2014–2020 w ramach pomocy technicznej, wiele się w tym obszarze działo i projekty są przygotowywane.

Tak jak powiedziałam, staramy się pokazywać Komisji Europejskiej różne rozwiązania, czekamy na akceptację. Zakładamy – i takie też mamy sygnały z Komisji Europejskiej – że w pierwszej kolejności będą rozliczane inwestycje, projekty w ramach instrumentu Next Generation EU. W pierwszej kolejności on będzie schodził, w następnej – WRF. Pamiętajmy, że WRF, tak jak powiedziałam na początku, też ma ograniczenia, ale WRF mamy w większym budżecie i w programach krajowych i regionalnych, w innych działaniach, które też się już toczą i realizują, więc JTF nie jest osobnym tworem, tylko będziemy mogli korzystać z WRF. To już takie bardzo techniczne informacje. Będziemy mogli korzystać w ramach innych środków. Chcemy zaangażować naszych europosłów, których mamy i którzy też już są zaangażowani, tak byśmy byli silnym głosem w Komisji odnośnie do 2026 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani minister, która tak wyczerpująco przedstawiła stanowisko rządu i odpowiedziała na wszystkie wątpliwości.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów lub zaproszonych gości? Nie widzę, nie słyszę, wobec powyższego dziękuję wszystkim państwu za szeroką, wielowątkową dyskusję. Dziękuję wszystkim za udział w tym ważnym temacie na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, pani minister wraz z całym zespołem, naszym gościom, samorządowcom z województw śląskiego, łódzkiego, dolnośląskiego i wielkopolskiego i wszystkim państwu posłom, którzy uczestniczyli, również sekretariatowi Komisji.

Na tym zamykam rozpatrywanie tego punktu. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w innych tematach? Dzisiaj to już nasze ostatnie posiedzenie Komisji. Pan poseł Gadowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Przepraszam, ale chciałem powiedzieć ostatnie zdanie, panie przewodniczący, żeby była jasność i zrozumienie, bo państwo apelujecie o dezyderat, pan poseł Grzyb to podnosił. My jesteśmy gotowi na przygotowanie takiego dezyderatu, już nawet kilka rzeczy mamy przygotowanych, tylko uszczegółowić, ale dzisiaj uważamy, że państwo jesteście dalej w dialogu. Jeśli przyjdzie za miesiąc czy dwa taka potrzeba, to dezyderat będzie przygotowany przez podkomisję i uważam, że Komisja powinna to podjąć i wtedy też będziemy wspierać te działania. Jesteśmy w tym temacie w kontakcie z panią minister i oczywiście z państwem na co dzień, tak że proszę pamiętać, że z naszej strony jest przychylność i zrobimy wszystko co w naszej mocy, żeby te środki zostały wykorzystane i żeby przesunąć terminy z naszej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

W imieniu prezydium Komisji przyjmuję tę deklarację i oczywiście podtrzymuję, jeśli będzie taka potrzeba, jak najbardziej się tym zajmujemy na najbliższym czy jednym z najbliższych posiedzeń Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Informuję, że tym samym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.